

ZUS umorzy składki

30 listopada 2012

Wkrótce ZUS będzie mógł darować długi przedsiębiorcom, którzy zalegają ze składkami na własne ubezpieczenia społeczne i zdrowotne oraz na Fundusz Pracy. Parlament kończy pracę nad ustawą o abolicji wobec dłużników, z której może skorzystać ponad 400 tys. płatników.

Darowane mogą być długi na blisko 870 mln zł, z tego blisko połowa to karne odsetki. Jak poinformował „Gazetę Polską Codziennie” rzecznik ZUS Jacek Dziekan, szacuje się, że umorzenie objęłoby należności w wysokości 550 mln zł na ubezpieczenia społeczne, 276 mln zł na ubezpieczenie zdrowotne oraz 43 mln zł na Fundusz Pracy.

Sprawa dotyczy firm, które zawiesiły działalność i okresowo nie płaciły składek. Ich właściciele twierdzą, że zrobili to, co sugerowali im urzędnicy ZUS. Później jednak Zakład zmienił interpretację i zażądał pieniędzy za ten czas, bo uznał, że do września 2008 r. formalnie nie istniało pojęcie zawieszenia działalności. W rezultacie wielu przedsiębiorcom naliczono nawet po kilkadziesiąt tysięcy zaległych płatności.

Pani Ela prowadziła uczciwie małą firmę szkoleniową. W pewnym momencie straciła klientów. Nie zarabiała nawet na składki. Dowiedziała się jednak, że nie musi likwidować działalności gospodarczej, lecz może ją zawiesić na jakiś czas. Skorzystała z tej możliwości, a kiedy otrzymała nowe zlecenia, odwiesiła działalność. Po kilku latach otrzymała z ZUS pismo, że ma ogromne zaległości – w sumie z odsetkami karnymi wyszło ponad 15 tys. zł. Musiała się zapożyczyć, aby spłacić ten „dług”. Uznała, że z takim mołochem jak ZUS i tak nie wygra. Nie chciała też mieć do czynienia z komornikiem.

Nie wszyscy jednak chcieli lub mogli spłacić długi wobec ZUS. W skali kraju może to dotyczyć nawet 437 tys. osób.

Zobowiązania niektórych przekraczają ponoć 40 tys. zł i z pewnością ucieszą się oni z ustawy abolicyjnej. Ci, którzy zaciskali pasa i sumiennie płacili składki, są mniej zadowoleni. Pani Olka napisała w internecie: „Od 2005 roku jak pies co miesiąc płaciłam składki w pełnej wysokości, czasami brakowało mi na towar albo na benzynę, ale składki płaciłam... Czuję się jak skończona frajerka”. Olo zaś pisze: „Jeśli mają darować składki części osób, to niech mnie za ten okres oddadzą te, co wpłaciłam!”.

Abolicję wprowadzi uchwalona przez Sejm 9 listopada br. ustawa o umorzeniu należności powstałych z tytułu niezapłaconych składek na ubezpieczenia społeczne osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą. Dotyczyć ona będzie niezapłaconych należności oraz odsetek za okres od 1 stycznia 1999 r. do 28 lutego 2009 r. Na tej podstawie ZUS będzie zobowiązany także do darowania przedsiębiorcom kosztów upomnień, opłat dodatkowych i kosztów egzekucyjnych. Prawo do abolicji zyskają także wspólnicy jednoosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, twórcy i artyści oraz osoby wykonujące wolne zawody.

Ustawa o abolicji jest obecnie w Senacie, który zajmie się nią na posiedzeniu w najbliższy czwartek. Komisje senackie wnoszą o jej przyjęcie bez poprawek. Jeśli tak się stanie, to za kilka dni ustawa trafi do prezydenta i będzie czekała już tylko na jego podpis. Wejdzie w życie dwa tygodnie po ogłoszeniu. Warunkiem skorzystania z abolicji będzie złożenie wniosku do ZUS w terminie 24 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy.

Autor: Tadeusz Świąchowski

Źródło: Gazeta Polska Codziennie i Niezalezna.pl